

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<i>Przewodniczący:</i>	<i>SSO Alicja Wiśniewska</i>
<i>Sędziowie</i>	SSO Joanna Walczuk SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)
<i>Protokolant:</i>	<i>st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk</i>

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

z udziałem D. D.

o umieszczenie w domu pomocy społecznej

na skutek apelacji uczestniczki postępowania D. D.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 7 grudnia 2018r., sygn. akt III RNs 339/18

po s t a n a w i a:

1) oddalić apelację;

2) przyznać adwokatowi P. G. od Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania D. D. z urzędu.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Joanna Walczuk SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I.Ca 42/19

UZASADNIENIE

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S. wystąpił z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej uczestniczki postępowania D. D. bez jej zgody. W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku wskazano, iż sąsiedzi wyżej wymienionej skarżą się na nękanie ich ze strony rodziny uczestniczki postępowania. W piśmie skierowanym do (...)u sąsiedzi ci wskazywali, że widzieli jak matka uczestniczki postępowania podczas sprzeczki uderzyła ją pięścią; jej stosunek do córki określili jako bardzo wymagający, surowy, wręcz przypominający „tresurę”.

Uczestniczka postępowania D. D. domagała się oddalenia wniosku.

Postanowieniem z dnia 07 grudnia 2018 r. w sprawie sygn. akt III. RNs. 339/18 Sąd Rejonowy w Suwałkach orzekł przyjęcie uczestniczki postępowania D. D. do domu pomocy społecznej bez jej zgody. Jednocześnie Sąd ten zasądził od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz adwokata P. G. kwotę 147,60 zł (w tym podatek VAT w kwocie 27,60 zł) tytułem pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania D. D. z urzędu.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało, że D. D. jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym, cierpiącą również na zaburzenia psychotyczne i zachowania. Od 2002 roku wyżej wymieniona była przy tym czterokrotnie hospitalizowana psychiatrycznie, a aktualnie wykazuje wyraźny deficyt poznawczy – jest zdezorientowana co do czasu i miejsca, nie potrafi podać swoich pełnych danych osobowych. Wyraźne jest także u niej obniżenie zdolności logicznego myślenia i funkcji pamięciowych. Stwierdzone zaburzenia całościowo dezorganizują funkcjonowanie życiowe D. D.. Jest ona osobą całkowicie niesamodzielną w egzystencji, niezdolną do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych oraz wymaga stałej opieki i pielęgnacji osób drugich. Brak takiej opieki stanowi zagrożenie dla jej zdrowia i życia. Jednocześnie ww. nie wymaga leczenia w warunkach szpitalnych.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało również, że D. D. zamieszkuje wraz z matką T. D. i siostrą K. D. (aktualnie przebywającą w Areszcie Śledczym w B.). Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało także to, że postanowieniem z dnia 23.06.2018 r. umorzono dochodzenie w sprawie znęcania się psychicznego i fizycznego przez T. D. nad D. D. oraz, że w miejscu zamieszkania uczestniczki postępowania dochodziło do licznych interwencji policji, głównie na tle nieporozumień sąsiedzkich.

Jednocześnie Sąd I instancji ustalił, że kuratorowi sądowemu – mimo czterokrotnych prób – nie udało się wejść na posesję zamieszkiwaną przez uczestniczkę postępowania, mimo tego że w pokoju na piętrze było zapalone światło i widoczna była osoba patrząca przez okno. Sąd I instancji ustalił też, że furtka prowadząca na posesję zamieszkiwaną przez uczestniczkę postępowania jest zamknięta na klucz; na klucz są zamykane również pomieszczenia wewnątrz domu. Sąd I instancji ustalił również to, że podczas wizyty pielęgniarki środowiskowej we wrześniu 2018 r., w domu zamieszkiwanym przez uczestniczkę postępowania, na dole, stały wiadra, cegły, co sprawiało wrażenie prowadzenia remontu. W jednym z pomieszczeń na górze domu (zamkniętym na klucz i otwieranym przez matkę uczestniczki postępowania) była kuchnia, w której na stole stała zupa i świeże mięso. Na pytanie pielęgniarki skierowane do uczestniczki postępowania czy jej mama gotuje, czy mają co jeść, czy chciałaby jakieś obiadki, uczestniczka odpowiedziała „tak obiadki”, cały czas mówiła o jedzeniu i o tym, że chce do siostry K.. Z kolei podczas wizyty pracownika (...) w sierpniu 2018 r., w domu uczestniczki postępowania szafka w pokoju była zamknięta na sznurek, co matka uczestniczki postępowania - T. D. tłumaczyła chęcią zabezpieczenia przed psem, który już nie żył. Końcowo, Sąd I instancji ustalił, że w ostatnim czasie uczestniczka postępowania znacznie straciła na wadze.

Ustaleń powyższych Sąd I instancji dokonał w oparciu o: postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia z dnia 23 czerwca 2018 r., wywiad środowiskowy, zeznania świadków B. W. i T. D. oraz opinię biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. W..

W tak ustalonym stanie faktycznym, powołując się na treść art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 1878), zgodnie z którym, jeżeli osoba, o której mowa w art. 38 (tj. osoba, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego) lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej, a brak opieki zagraża życiu tej osoby, organ do spraw pomocy społecznej może wystąpić do sądu opiekuńczego miejsca zamieszkania tej osoby z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że wniosek zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten podkreślił, że uczestniczka postępowania jest osobą upośledzoną umysłowo i z tego powodu nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Bezwzględnie potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, przy czym brak opieki zagraża jej zdrowiu i życiu. Jednocześnie, jak zaznaczył Sąd I instancji, uczestniczka postępowania nie ma możliwości korzystania z właściwej opieki innych osób, bowiem jej matka zamyka na klucz pomieszczenia w domu,

w tym do kuchni, do których to pomieszczeń uczestniczka postępowania nie ma swobodnego dostępu, zaś jej siostra jest aktualnie tymczasowo aresztowana.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd I instancji wskazał § 14 ust.1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła uczestniczka postępowania – samodzielnie oraz poprzez pełnomocnika ustanowionego jej z urzędu.

We własnej apelacji uczestniczka postępowania zaskarżyła przy tym przedmiotowe postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego podnosząc, iż przyjęcie jej do domu pomocy społecznej – wbrew i bez jej zgody – jest decyzją niezgodną nie tylko z ogólnym stanem jej zdrowia ale też z wynikami opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii sporządzonej na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Uczestniczka postępowania podkreślała, że z opinii tej wynika, iż wymaga ona stałej opieki i pielęgnacji osób drugich, ale opiekę taką i pielęgnację ma zapewnioną w domu rodzinnym, ze strony swej matki T. D.. Jednocześnie uczestniczka postępowania akcentowała, że całe niniejsze postępowanie stanowi efekt nienawiści ze strony sąsiadów, którzy od wielu lat gnębią jej rodzinę. W świetle powyższego uczestniczka postępowania domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez uznanie, iż brak było podstaw do umieszczenia jej w domu pomocy społecznej bez jej zgody. Ewentualnie, uczestniczka postępowania domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja wywiedziona przez pełnomocnika uczestniczki postępowania ustanowionego z urzędu również skierowana była przeciwko całości postanowienia Sądu I instancji. Przedmiotowemu postanowieniu zarzucono w niej przy tym naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, iż:

a) opieka sprawowana przez matkę uczestniczki postępowania – T. D. jest niewystarczająca, gdyż ta zamyka na klucz pomieszczenia w domu, w tym do kuchni, do których to pomieszczeń D. D. nie ma swobodnego dostępu, w sytuacji, gdy brak jest dowodów, aby takie działanie powodowało lub mogło spowodować jakiegokolwiek zagrożenie dla życia lub zdrowia uczestniczki postępowania, a co za tym idzie – brak jest dowodów wskazujących, iż opieka sprawowana przez matkę uczestniczki postępowania jest niewystarczająca

b) uznaniu za wiarygodne zeznań świadka B. W. w części dotyczącej spadku masy ciała uczestniczki postępowania, co zdaniem tegoż świadka mogło być spowodowane działaniami matki uczestniczki postępowania, w sytuacji, gdy świadek ograniczyła się jedynie do swoich przypuszczeń poczynionych na podstawie pobieżnej obserwacji, nie mając kompetencji do wydawania wiążących ocen.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów podkreślano, że przeprowadzone przed Sądem I instancji postępowanie nie wykazało, by opieka T. D. nad D. D. była nieprawidłowa. Akcentowano również, że choroba uczestniczki postępowania wymaga kontroli jej zachowania, które T. D. realizuje dostępnymi jej środkami, w tym m.in. zamykając pomieszczenia przed uczestniczką postępowania dla jej własnego dobra.

W świetle powyższego, pełnomocnik uczestniczki postępowania ustanowiony z urzędu domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez nieumieszczenie uczestniczki postępowania w domu pomocy społecznej bez jej zgody i oddalenie wniosku zgłoszonego w sprawie niniejszej. Jednocześnie pełnomocnik ten wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wnioskodawca Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w S. odpowiedzi na wniosek nie złożył.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie niniejszej, właściwie zakwalifikował – z prawnego punktu widzenia – żądanie sformułowane we wniosku, a następnie wnikliwie i słusznie żądanie to ocenił. W konsekwencji, tak ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jak i ocenę prawną żądania wniosku przez tenże Sąd dokonał Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Wstępnie zauważenia wymaga, iż jakkolwiek w sprawie niniejszej na rzecz uczestniczki postępowania formalnie wywiedziono dwie apelacje, to rozpoznawać należało je jako jeden środek zaskarżenia, zwrócony przeciwko całemu postanowieniu Sądu I instancji (zakres obu apelacji był tożsamy). Jako że apelacja wywiedziona przez pełnomocnika uczestniczki postępowania zawierała zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, do nich odnieść należało się w pierwszej kolejności. Zarzuty te zmierzały bowiem do podważenia ustaleń Sądu I instancji co do tego, że matka uczestniczki postępowania – T. D. nie jest w stanie zapewnić uczestniczkę postępowania należyte pomocy i opieki w codziennym funkcjonowaniu. Tylko zaś w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym dokonywać można oceny właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego (nieprawidłowości w stosowaniu tego prawa zarzucono Sądowi w I instancji w apelacji wywiedzionej samodzielnie przez uczestniczkę postępowania).

Wskazać w tym miejscu należy, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233§1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r. w sprawie II CKN 4/98 niepubl. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000 OSNC/2000/10/189, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 OSNAPiUS 2000/19/732).

W przekonaniu Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej nie zdołano wykazać, by Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył zasady swobodnej oceny dowodów i, w konsekwencji, by Sąd ten popełnił błąd w ustaleniach faktycznych. Trzeba przy tym podkreślić, że wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji – w oparciu o zeznania świadka B. W. – nie ustalił wcale, że spadek wagi uczestniczki postępowania spowodowany jest działaniami jej matki – T. D.. Lektura uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji prowadzi bowiem do wniosku, że w oparciu o zeznania ww. świadka Sąd ten ustalił jedynie, że w przypadku uczestniczki postępowania doszło do spadku masy ciała i że uczestniczka postępowania nie ma dostępu do kuchni zamykanej na klucz przez jej matkę. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że świadek B. W. „nie była w stanie stwierdzić, czy D. D. nie dojada”. Tak więc zarzuty apelacji pełnomocnika uczestniczki postępowania w tym zakresie uznać należało za bezzasadne. Podobnie ocenić należało zarzuty tej apelacji w części, w której tyczyły się ustaleń Sądu I instancji co do braku należytej opieki nad uczestniczką postępowania ze strony jej matki T. D.. Zdaniem Sądu Okręgowego o prawidłowej opiece w tym wypadku być nie może skoro matka uczestniczki postępowania zamyka przed nią tak podstawowe pomieszczenia jak kuchnia, a przy tym – jak wynika z wywiadu środowiskowego (k. 66) – odmawia współpracy z pracownikami socjalnymi, nie wpuszcza ich do domu w celu sprawdzenia warunków funkcjonowania uczestniczki postępowania, nie przedstawia żądanych od niej dokumentów dotyczących się uczestniczki postępowania. Oczywiście, wobec umorzenia dochodzenia w sprawie znęcania się fizycznego i psychicznego T. D. na D. D. nie można mówić, by pierwsza z ww. dopuściła się wspomnianego czynu karalnego wobec drugiej; umorzenie to nie oznacza jednak również „samo przez się”, że opieka i pomoc świadczone przez T. D. na rzecz D. D. są prawidłowe, adekwatne i celowe z punktu widzenia wyjątkowych przeciw potrzeb uczestniczki postępowania, a podyktowanych jej upośledzeniem umysłowym. Tak bowiem w realiach sprawy niniejszej nie jest. Ustalenia i konstatacje Sądu I instancji w powyższym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Uznanie zarzutów apelacji pełnomocnika uczestniczki postępowania za bezzasadne bezpośrednio przełożyło się na ocenę zarzutów apelacji samej uczestniczki postępowania, a dotyczących się naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem uczestniczka postępowania (co w żadnej z apelacji negowane nie było, a wręcz zostało przyznane) jest osobą upośledzoną, a przy tym upośledzenie to powoduje, iż nie jest ona zdolna do samodzielnego zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych, to – wobec podzielenia ustalenia Sądu I instancji o braku właściwej opieki i pomocy ze strony zamieszkującej z uczestniczką postępowania matki tudzież innej osoby - nie można zgodzić się z argumentem apelacji uczestniczki postępowania, iż Sąd I instancji wadliwie zastosował przepis prawa materialnego, którym – w realiach sprawy niniejszej – jest art. 39 ust. 1 cyt. uprzednio ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Przepis ten obliuguje bowiem Sąd do umieszczenia w domu pomocy społecznej osoby, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, nawet jeśli osoba taka lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają na to zgody. Taką osobą niewątpliwie jest uczestniczka postępowania w sprawie niniejszej. Pozostawienie jej w dotychczasowym miejscu zamieszkania pod pieczęcią matki – T. D., zdaniem Sądu Okręgowego, stanowiłoby zagrożenie dla jej życia. Wobec powyższego zgodzić należało się z Sądem I instancji, iż wyczerpane zostały przesłanki umieszczenia uczestniczki postępowania w domu pomocy społecznej bez jej zgody.

Mając wszystko powyższe na uwadze, z mocy art. 385 kpc, orzeczono jak w pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji rozstrzygnięto zaś z mocy § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 14 ust.1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Joanna Walczuk